

Dr Robert C. Newman, Ewangelie synoptyczne, wykład 4, autorstwo i data

© 2024 Robert Newman i Ted Hildebrandt

Jak się masz? Nic mi nie jest. Dzień dobry. Kontynuujemy tutaj nasz kurs Ewangelii synoptycznych.

Do tej pory przyjrzelśmy się trzem głównym tematom. Jezus historyczny, tło żydowskie, Wprowadzenie do egzegezy i narracji z próbką Nawiedzenia Mędrców. Jesteśmy już gotowi, aby przejść do części 4., Autorstwo i data powstania Ewangelii synoptycznych.

Na koniec dodamy także charakterystykę Ewangelii synoptycznych. Chcemy naszkicować historyczne dowody Ewangelii synoptycznych napisanych przez ich tradycyjnych autorów, Mateusza, Marka i Łukasza, a wszystko to przed rokiem 70 n.e. Sugerujemy, że Mateusz został napisany jako pierwszy, co również jest tradycyjne, i że kolejność Marka i Łukasza jest niepewna.

Tradycyjnie następny jest Marek, choć my preferujemy Łukasza pod koniec lat 50. i Marka na początku lat 60., wkrótce po przetłumaczeniu Mateusza na język grecki. Przyjrzymy się więc tym rzeczom. Zaczniemy od autorstwa Synoptyków i omówimy każdego z nich. Najpierw przyjrzymy się dowodom wewnętrznym i dowodom zewnętrznym, a następnie wrócimy i pomyślimy o dacie.

Zatem autorstwo Synoptyków, autorstwo Mateusza. Dowody wewnętrzne, no cóż, z wyjątkiem tytułu, a tak na marginesie, nigdy nie mamy kopii Mateusza z żadną inną osobą wymienioną w tytule. Tekst jest anonimowy.

Oznacza to, że autor nigdy nie wskazuje, kiedy nawiązuje do siebie w sposób możliwy do zidentyfikowania. Nie wiemy, czy tytuł został umieszczony na autografie przez autora, czy też nie. Jeśli znasz tytuły, będziemy o nich czasami wspominać.

No cóż, tytuły na Królu Jakubie to Ewangelia św. Mateusza, Ewangelia św. Marka, Ewangelia według św. Mateusza, Ewangelia według św. Marka itd. Najstarsze tytuły, jakie mamy na papyrusy to Ewangelia według Mateusza, według Marka, według Łukasza, a w najwcześniejszych pergaminach niektóre z nich są skracane nawet do „just”, zależnie od tego, gdzie rozumie się Ewangelię. Cóż, biorąc pod uwagę, że Matthew to napisał, interesujące jest, że wciąż mamy do czynienia z wewnętrznymi dowodami; ciekawe, że na swojej liście apostołów, Mateusza 10:2-4, nazywa siebie poborcą podatkowym, co nie było zbyt popularnym zawodem w nowotestamentowej Palestynie.

Poborczy podatkowi prawdopodobnie nigdy w historii nie byli szczególnie popularni wśród podatników, ale w Cesarstwie Rzymskim, gdzie istniały obszary podbite w taki czy inny sposób, Palestyna w tym momencie nie została podbita zbyt zaciekle, ale mieszkańcy nie doceniał płacenia podatków Rzymowi, a rzymska metoda poboru podatków w tym momencie była taka, że prowadziła do ogromnej korupcji, nadmiernego zbierania i tego typu rzeczy, w związku z czym poborczy podatkowi byli postrzegani jako zdrajcy i oszustowie, i różne inne rzeczy. Listy apostołów Mateusza, Łukasza i Dziejów Apostolskich i tak pomijają ten szczegół dotyczący Mateusza jako celnika z list apostołów. Być może sugeruje to pokorę Mateusza, ale może także sugerować prawdopodobny powód anonimowości wszystkich Ewangelii, a mianowicie skupienie się na Jezusie.

To wszystko, co wiemy o wewnętrznych dowodach Ewangelii Mateusza. Konsekwentnie, tytuły wszystkich Ewangelii, jak zobaczymy, zawierają te konkretne imiona, imiona tradycyjne i żadnych innych – dowód zewnętrzny.

Cóż, mamy sporo zewnętrznych dowodów i zamierzamy je przejrzeć, wymieniając nazwiska różnych pisarzy i mówiąc też trochę o nich. Najwcześniejszym znanym nam pisarzem, który przedstawił tego rodzaju stwierdzenia, jest człowiek imieniem Papiasz, który pisze prawdopodobnie około 130 roku naszej ery. W jego dziele Wykład wyroczni Pana mamy następującą uwagę: Mateusz pisał wyrocznie w dialekcie hebrajskim, ale każdy interpretował go tak, jak potrafił.

Termin wyrocznie to greckie talogia i jest dość regularnie używane w odniesieniu do objawień od Boga. A więc dość mocne określenie. W dialekcie hebrajskim słowo dialekt jest w rzeczywistości słowem, które otrzymujemy, naszym słowem dialekt, z dialektu.

Istnieje więc możliwy zakres jego znaczeń, ale język hebrajski z pewnością mieści się w tym zakresie. Oryginał Wystawienia Wyroczni Papiasza, Pan, nie zachował się. Wyciągi z niego cytują kilku autorów starożytnych, a nawet średniowiecznych, a całe dzieło najwyraźniej istniało jeszcze w średniowieczu.

Nasz cytat pochodzi z Historii Kościoła Euzebiusza, napisanej około roku 325, dawaj lub bierz trochę, Księga 3, Rozdział 39, Sekcja 16. Zatem, co mają tu na myśli wyrocznie? Czy to była ewangelia? Liberałowie, którzy trzymają się teorii dwóch dokumentów (przyjrzymy się temu później w naszej dyskusji na temat problemu synoptycznego), często mówią, że źródłem wskazówek były wyrocznie, a ewangelicy często mówią to samo. Jednak Papiasz później posługuje się wyrocznią, odnosząc się do Marka, i wszyscy zgadzają się, że ma on na myśli ewangelię.

Ireneusz podaje tę samą tradycję dotyczącą jej pochodzenia, ale wyraźnie identyfikuje ją jako ewangelię Mateusza. Co oznacza dialekt hebrajski? Może to

odnosić się albo do języka hebrajskiego, albo do języka aramejskiego, ponieważ w starożytności oba były czasami nazywane hebrajskim. Sugerowałoby to, że oryginał Ewangelii według Mateusza był pisany po hebrajsku lub aramejsku i że został później przetłumaczony.

W przeciwieństwie do powyższych pomysłów, niektórzy uważają, że dialekt oznacza grekę zapisaną w stylu hebrajskim. Teoria ta nie pasuje również do komentarza Papiasza, gdyż trudno zrozumieć, w jaki sposób prosta różnica stylistyczna miałyby utrudniać interpretację Mateusza. Pomysł języka obcego greckiej publiczności jest bardziej zgodny z uwagą Papiasza.

Niedawno George Howard z University of Georgia argumentował, że dość słabo zachowany tekst oryginalnego hebrajskiego Mateusza dotarł do nas w średniowiecznym żydowskim, polemicznym, antychrześcijańskim tekście zatytułowanym Evan Bohan. Kamień probierczy. Zobacz pracę George'a Howarda „Ewangelia Mateusza według prymitywnego tekstu hebrajskiego”, opublikowaną przez Mercer University Press w 1987 r.

Ireneusz jest kolejnym autorem, o którym słyszymy w tej kwestii. Pisze około 50 lat po Papiaszu, około 180 r. n.e. W swojej pracy *Przeciw herezjom* pisze, że Mateusz opublikował także księgę ewangelii wśród Hebrajczyków w ich własnym dialekcie, podczas gdy Piotr i Paweł głosili ewangelię w Rzymie i zakładali kościoły.

Pochodzi to z *Przeciw herezjom*, księga 3, rozdział 1, sekcja 2, która przetrwała do nas tylko w języku łacińskim, cała *Przeciw herezjom*, ale fragmenty są tu i ówdzie cytowane, a greka Ireneusza jest cytowana w Kościele Euzebiusza *Historia*, księga 5, rozdział 8, rozdział 2. Należy zauważyć, że Ireneusz nazywa dzieło Mateusza ewangelią, umieszcza je w dialekcie hebrajskim i podaje datę pobytu Piotra i Pawła w Rzymie. Wiemy, że Paweł przebywał w Rzymie na początku lat 60. naszej ery, więc prawdopodobnie chodzi o ten okres. Trzecim świadkiem autorstwa Mateusza jest Pantenus, który pisał mniej więcej w tym samym czasie co Ireneusz, około 180 roku naszej ery.

Informacje o nim posiadamy jedynie pośrednio u Euzebiusza. Euzebiusz mówi w *Historii Kościoła*, księga 5, rozdział 10, sekcja 3, że Pantenus również był jednym z nich i podobno udał się do Indii, gdzie według opowieści znalazł ewangelię według Mateusza, która poprzedzała jego przybycie, m.in. tam pewni ludzie, którzy dowiedzieli się o Chrystusie, że Bartłomiej, jeden z apostołów, głosił im kazanie i że pozostawił pisanie Mateusza literami hebrajskimi, które również zachowało się do wskazanego czasu. Pantenus był chrześcijaninem z Aleksandrii w Egipcie, który był tam dyrektorem szkoły katechetycznej, przed Klemensem i Orygenesem.

Zauważ, że jest to informacja pośrednia. *Historia* głosi, że tak jest, więc nie wiem, co o tym sądzić, ale nie jest tak mocny jak inne. Pantenus zauważa, że Ewangelia

Mateusza jest napisana literami hebrajskimi, które nadal mogą być aramejskie lub hebrajskie, ale niekoniecznie greckie.

Mówi się, że tekst zachował się z końca II wieku. Uwaga o Indiach nie jest naciągana, gdyż w tym czasie odbywały się podróże między Indiami a światem rzymskim. Naszym czwartym świadectwem w tej kwestii jest Klemens Aleksandryjski, który pisze około 20 lat później, około 200 roku naszej ery.

Panteenie dyrektorem szkoły katechetycznej . Szkoła katechetyczna nie mówi zbyt wiele o tym, czym była ta organizacja, ale nie mamy dokładnie równoważnego terminu. Szkoła katechetyczna przypomina zajęcia szkółki niedzielnej w kościele.

Cóż, po części tak było, ale było to też coś, co moglibyśmy nawet nazwać seminarium, więc tak naprawdę obejmowało cały zakres studiów dla chrześcijan, od nowo nawróconych po dość zaawansowanych. Klemens Aleksandryjski był po Pantaenie dyrektorem tej szkoły katechetycznej . Opuścił Aleksandrię podczas prześladowań w 203 r., a następnie zmarł między 210 a 217 rne.

Oto cytaty Klemensa. To znowu jest cytaty z Euzebiusza. Ponownie, w tych samych księgach, odnosząc się do zarysów Klemensa, Klemens w następujący sposób podaje tradycję pierwszych prezbiterów dotyczącą porządku Ewangelii.

Powiedział, że najpierw spisano Ewangelie zawierające genealogie, ale Ewangelia według Marka miała taką okazję. OK, więc co tam znajdziemy? Cóż, mamy tradycję prezbiterów, więc Klemens ma na myśli, że informacje, które posiada, pochodzą od przywódców wyprzedzających jego czasy, więc prawdopodobnie sięgałyby czasów Pantenusy , a może nawet wcześniejszych. Wyraźnie stwierdza, że Mateusz i Łukasz zostali napisali pierwsi, a więc jeszcze przed Markiem.

Właściwie będzie to sugerowana kolejność, w jakiej się tutaj znajdziemy, kiedy zbierzemy wszystko w całość. Piątym świadkiem Ewangelii Mateusza jest Orygenes, który w niewielkim stopniu pokrywa się z Klemensem, ale pisze tutaj być może około 240 roku naszej ery , a więc całe pokolenie później. Orygenes był następcą Klemensa w Egipcie.

Później udał się do Cezarei po pewnych nieporozumieniach z urzędnikami kościoła w Aleksandrii i tam założył dużą bibliotekę, która naszym zdaniem była największą biblioteką chrześcijańską w starożytności, która ostatecznie została odziedziczona przez Euzebiusza i w ten sposób stała się podstawą znaczną część jego materiałów na temat historii Kościoła. W komentarzu Orygenes do Mateusza Orygenes mówi to. Ponownie, jest to Euzebiusz cytujący Orygenes, więc jest to osoba trzecia.

W pierwszej z ksiąg o Ewangelii według Mateusza, zachowując kanon kościelny, on, czyli Orygenes, zaświadcza, że zna tylko cztery Ewangelie, pisząc mniej więcej tak. Jak

dowiedział się z tradycji o czterech Ewangeliach, które jako jedyne są niekwestionowane w Kościele Bożym pod niebem, że najpierw została napisana Ewangelia według Mateusza, niegdyś celnika, a potem apostoła Jezusa Chrystusa, który opublikował je w języku hebrajskim i tutaj użył liter Gromisona, dla tych, którzy wierzyli w judaizm. Wrócimy i zacytuujemy więcej wypowiedzi Orygenes, kiedy dotrzemy do Marka, Łukasza, Jana itd.

Pytanie dotyczące zamówienia tutaj. Czy Orygenes podaje tutaj porządek chronologiczny? Jest to pierwsza z ksiąg, zdaniem Euzebiusza, cytująca i przestrzegająca kanonu kościelnego. Czy zatem jest to najpierw spisane chronologicznie, czy też najpierw spisane w porządku kanonicznym? Nie wiem.

Język tam tłumaczony to litery, jak powiedziałem, Gromison, i jest to nieco jaśniejsze niż mówienie dialektem. Cóż, to pięciu pierwszych pisarzy, jeśli wolisz. Kolejni dwaj świadkowie są ważniejsi ze względu na dostęp do dokumentów pisanych, które nie zachowały się do dziś, niż prawdopodobnie na dostęp do wiarygodnej tradycji ustnej.

Już u Orygenes jesteśmy na zewnątrz 200 lat po służbie Jezusa. Euzebiusz jest głównym historykiem starożytnego Kościoła, a Hieronim jednym z jego najlepszych uczonych. Szóste świadectwo pochodzi od Euzebiusza z Cezarei, napisanego około 325 roku, a więc jesteśmy około 300 lat po służbie Jezusa.

Tutaj Euzebiusz był biskupem Cezarei, pamiętacie, to już koniec na wybrzeżu Palestyny, ale to już po zakończeniu prześladowań rzymskich, więc to już od dawna nie jest terytorium żydowskie, ale miał dostęp do biblioteki Orygenes. Euzebiusz mówi w swojej historii Kościoła, księga 3, sekcja 24, rozdziały 5 i 6, rozdział 24, sekcja 5 i 6. Jednak ze wszystkich uczniów Pana tylko Mateusz i Jan pozostawili nam wspomnienia i oni, jak podaje się, uciekali się do pisania tylko pod presją konieczności. Mateusz, który wcześniej głosił ewangelię do Hebrajczyków, gdy miał już udać się do innych, również poświęcił swoją ewangelię pisaniu w swoim ojczystym języku, rekompensując sobie tym pismem utratę swojej obecności wobec tych, od których odszedł.

Ciekawym komentarzem jest użycie terminu wspomnienia; spośród uczniów jedynie Mateusz i Jan pozostawili nam wspomnienia. To starożytny gatunek, gatunek, w którym sławni ludzie zastanawiają się nad wydarzeniami ze swojego życia i je spisują. Mateusz i Jan, jak mówi, zgodnie z jego cytatem, nie planowali pisać, ale gdy zobaczyli, że zaszła taka potrzeba, opuszczając Palestynę, uczynili to.

Teraz przejdźmy do Hieronima, który pisze kolejne kilka pokoleń po Euzebiuszu, około 400, w swoich Żywotach znamienitych ludzi. Mateusz jest piątym ze znamienitych mężów, tak jest w 5. rozdziale Żywotów znamienitych ludzi. Mateusz, zwany także Lewim, który zmienił się z celnika w apostoła, był pierwszym w Judei, który napisał ewangelię Chrystusa hebrajskimi literami i słowami dla tych z

obrzezania, którzy uwierzyli. Kto później przetłumaczył na język grecki, nie jest wystarczająco pewny.

Jest to więc swego rodzaju szybki przegląd siedmiu świadectw i nie mamy żadnych sprzecznych ze sobą świadectw ze starożytności. I pozwalają nam na takie podsumowanie autorstwa Mateusza. Po pierwsze, to, że Mateusz napisał przypisaną mu ewangelię, jest jednomyślną opinią tradycji i – choć być może nie niezależnie – tytułów zachowanych rękopisów.

Jest to zgodne z tytułem i treścią pierwszej ewangelii. Żadne inne nazwy nie są z nim kojarzone. Wczesny Kościół wiedział o fałszywych ewangeliach i odrzucał je.

Po drugie, ewangelia Mateusza, która była pierwszą napisaną, również jest w tradycji przekazywana kilkakrotnie. Jest to dziś często kwestionowane, ponieważ większość liberałów i wielu konserwatystów uważa, że ewangelia Mateusza odwołuje się do Marka. Po trzecie, ewangelia Mateusza została napisana w języku hebrajskim lub być może aramejskim, co jest stałym elementem tradycji.

To również jest dziś często kwestionowane, ponieważ zachowana grecka ewangelia nie wygląda na tłumaczenie greckiego z języka semickiego. Przez tłumaczenie greckie rozumiemy tłumaczenie, w którym duża część hebrajskiej składni i zakresu słownictwa została przeniesiona na język grecki. Na przykład Septuaginta jest tłumaczeniem większości tekstu z języka greckiego, chociaż pod tym względem różnią się one w zależności od księgi.

Możliwe, że tłumaczenie próbowało nadać mu bardziej płynny styl grecki. Niektóre tłumaczenia Starego Testamentu na język grecki dotyczyły stylu. Na przykład Symmachus i Teodotion posługiwali się dobrym stylem greckim, podczas gdy Akwila dokonał bardzo dosłownego tłumaczenia greki, nawet bardziej niż Septuaginta, która jest w pewnym sensie pośrednia między nimi.

Jeśli spróbujemy pomyśleć o przykładach w języku angielskim, NASB jest czymś w rodzaju tłumaczenia na język angielski i oczywiście angielski języka interlinear jeszcze bardziej przypomina tłumaczenie na język angielski, podczas gdy NIV lub coś podobnego ma być może dobry angielski styl. Kto dokonał tłumaczenia? Cóż, nie wiemy. Być może Mateusz dokonał później darmowego tłumaczenia.

Nie wiemy na pewno, czy było to tłumaczenie, chociaż myślę, że zeznania, które analizowaliśmy, na to wskazują, ani też czy było to tłumaczenie, kto je wykonał. Jaki wpływ miałyby to na natchnienie, gdyby Mateusz w takiej postaci, w jakiej go mamy, był tłumaczeniem? Oczywiście, nie ma problemu. Gdyby Mateusz to przetłumaczył, być może byłibyśmy bardziej zaniepokojeni, gdyby zrobił to ktoś inny niż apostoł lub zaufany współpracownik.

Przecież Marek i Łukasz są odpowiedzialni za dwie Ewangelie. Jednak przez długi czas w historii Kościoła Kościół był pozbawiony Biblii i języka oryginalnego. W Kościele zachodnim przez średniowiecze posługiwano się wyłącznie łaciną i nawet dzisiaj większość Amerykanów w ogóle nie zna języków biblijnych.

Zatem większość chrześcijan prawdopodobnie przez większą część swojej historii nie miała Biblii ani języków oryginalnych. Jakimi językami posługiwano się w Palestynie w czasach Nowego Testamentu? Cóż, w materiałach Bar Kochby używano hebrajskiego, aramejskiego i greckiego. Pamiętajcie, Bar Kochba był tym, który przewodził buntowi w latach 132-135 n.e. na naszym żydowskim pochodzeniu.

w Izraelu odnaleziono materiały Bar Kochby . W znaku nad krzyżem użyto łaciny, greki, hebrajskiego lub aramejskiego. Nie wiemy, ile osób było wielojęzycznych, ponieważ kilka wypowiedzi Jezusa z Nowego Testamentu zostało napisanych w transliteracji po aramejsku.

Lama Lama , Eli Eli , Lama Sabachthani , Talitha kum i takie tam . Prawdopodobnie był to język ojczysty Jezusa. Cóż, to jest krótki przewodnik po autorstwie Mateusza.

Po drugie, spójrz na autorstwo Marka. Wewnętrzne dowody, podobnie jak Mateusz, z wyjątkiem tytułu książki, Marek jest anonimowy w swoim tekście. Niektórzy sugerują, że styl ten wydaje się pasować do osobowości Petera.

Za chwilę zobaczymy, że istnieje tradycja, że Piotr jest źródłem ewangelii Marka. Zatem tak, myślę, że Westcott zasugerował, że styl Piotra jest raczej podatny na wrażenia niż refleksyjny, emocjonalny, a nie logiczny i podaje wiele szczegółów, w tym emocje, wygląd i gesty Jezusa, własne myśli Piotra, co sugerowałoby bliski kontakt z Piotra, ale Łukasz 9,33 podaje także odpowiedź Piotra podczas Przemienienia, więc nie jest to wyjątkowe w przypadku ewangelii Marka. Zarys Marka jest zbliżony do przemówienia Piotra w domu Korneliusza z Dziejów Apostolskich 10.

Obie zaczynają się od chrztu Jana, a nie od narodzin lub preegzystencji Jezusa, jak inne ewangelie. Stanowisko narracji Marka jest spójne ze stanowiskiem Piotra jako autora. Co rozumiemy przez punkt widzenia narracji? Cóż, nie mamy na myśli tego, że autor mówi o sobie w pierwszej osobie, ale raczej konstruuje narrację w taki sposób, aby czytelnik miał tendencję do identyfikowania się z nim lub jego grupą.

Widzimy to podobnie do sposobu, w jaki narracje o narodzinach u Mateusza i Łukasza zdają się być pisane z punktu widzenia Józefa lub Marii. Weźmy współczesny przykład, jeśli czytałeś serię o Harrym Potterze, z kilkoma wyjątkami, wszystkie są napisane z punktu widzenia Harry'ego; to znaczy, że czytelnik wie to, co wie Harry, ale nie wie, co wie Dumbledore, ani jakkolwiek inna postać, którą zna Hermiona, lub

coś w tym rodzaju, chyba że powie coś Harry'emu i wtedy czytelnik o tym wie. Więc to będzie to, co będzie się działo w tym kierunku.

Na przykład, jeśli porównamy Marka 5:37 i Łukasza 9:23 o wychowaniu córki Jezusa, Mateusz niewiele powie o tym, co wydarzyło się w domu. Marek podaje znacznie więcej szczegółów, w tym wiek dziewczynki, uwagę Jezusa, aby dał jej trochę jedzenia, oraz ludzi wyprowadzonych z pokoju. Jest to spójne z koncepcją, że Matthew pozostał na zewnątrz i dowiedział się później kilku szczegółów, podczas gdy Peter wszedł do środka i widział całą akcję, co w rzeczywistości, jak nam powiedziano, miało miejsce. Inną kwestią, którą prawdopodobnie moglibyśmy zaliczyć do zewnętrznych dowodów mogących mieć związek z autorstwem, jest Marek 14:51, który dotyczy młodego mężczyzny, który zgubił prześcieradło podczas aresztowania Jezusa. To ma najlepszy sens, jeśli chodzi o krótki szkic samego Marka, mniej więcej tak, jak żałuję, że straciłem tę myśl. Wróć do tego, co ma najlepszy sens w postaci krótkiego szkicu samego Marka; w przeciwnym razie dziwnie jest przedstawiać kogoś bez wyjaśnień, zwłaszcza gdy nie ma on żadnego związku z narracją. Zawsze myślę o filmach Alfreda Hitchcocka; właśnie o tym myślałem, nie mogłem wymyślić Alfreda Hitchcocka, gdzie zawsze ma gdzieś w filmie swoją winiętę.

Jesteś w sklepie czy coś, a obok frontowego okna znajduje się coś w rodzaju patelni, a tutaj ten facet patrzy w okno i odchodzi, lub coś w tym rodzaju, byłoby przykładem tego, co być może mamy na myśli Tutaj. To są wewnętrzne dowody dotyczące Marka i autorstwa. Wygląda na to, że może odzwierciedlać osobowość Petera, a może ten mały szkic mógłby przedstawiać samego Marka.

Zewnętrzne dowody na autorstwo Marka, mamy jeszcze obszerniejsze oświadczenie Papiasza niż Mateusza, który, jak pamięta, Papiasz pisze około 130 r. i mówi to i to, co prezbiter zwykł mawiać Marek, ponieważ był tłumaczem Piotra pisał dokładnie, ale nie w kolejności tego, co Pan powiedział lub uczynił, tyle, ile pamiętał, gdyż nie słyszał Pana ani nie poszedł za Nim, ale później, jak powiedziałem Piotr, który dostosował swoje przemówienia do potrzeb swoich słuchaczy ale nie tak, jak gdyby opowiadano wypowiedzi Pana. Dlatego też Marek, opisując pewne rzeczy, tak jak je zapamiętał, nie popełnił żadnego błędu, gdyż przestrzegał jednego: aby niczego nie pominąć z tego, co usłyszał, ani niczego w nich nie przeinaczyć. To jest wyjaśnienie Pana Wyroczni, cytowane tutaj w księdze historii Kościoła Euzebiusza 3, rozdział 39, sekcja 15. Jest to najpełniejsze stwierdzenie Papiasza dotyczące jakiegokolwiek ewangelii.

Nawiasy, które umieściłem w moim drukowanym tekście, mają znak zapytania po prezbiterze apostołe Janie, a rzeczy, które Pan powiedział lub zrobił w takim samym stopniu, jak On, a w nawiasach, o których pamiętał Piotr Marek itp., są albo materiałem wyjaśniającym dodanym przez tłumaczy w celu wyjaśnienia wypowiedzi, albo są to moje komentarze. Papiasz powołuje się na informacje, które pojawiły się wcześniej. Prezbiter starszy jest najprawdopodobniej autorem 2. i 3. Jana, który

nazywa siebie starszym. Trwają spory co do tego, kto to jest, ale przypuszczam, że jest to Apostoł Jan. Ireneusz zauważa, że Papiasz studiował pod okiem apostoła Jana. Jest tu problem z tym, gdzie kończy się cytat ze starszego i gdzie zaczyna się komentarz Papiasza, ale sugeruję, że nie trafia to w kolejności rzeczy, które Pan powiedział lub zrobił, o ile pamiętał, a wtedy zaczynamy po tym punkcie nie otrzymujemy wypowiedzi starszych, które Papiasz zapamiętał, ale teraz wyjaśnienie Papiasza, ponieważ ani nie słyszał Pana, ani nie poszedł za Nim, ale potem, jak powiedziałem, usłyszał Piotra i poszedł za nim itd. Myślę, że to dobra propozycja na przerwę, ponieważ następne zdanie jest w pierwszej osobie Marek jest tutaj nazywany tłumaczem Piotra i może to odnosić się do języka, którego Piotr nie znał Piotr prawdopodobnie znał grekę, pisząc 1 i 2 Piotra, ale być może Marek został przetłumaczony na łacinę, jednak Marka można nazwać tłumaczem Piotr tylko dlatego, że napisał dla niego wspomnienia Piotra, aby było proste, sformułowanie dokładnie, ale nie w kolejności, jest trochę dziwne, ponieważ wielu uważa, że chronologia lub kolejność wydarzeń u Marka jest całkiem dobra, może to jednak odnosić się do oryginalnej notatki Marka, która to robiła czy Piotr nie podał danych w porządku chronologicznym, ale raczej, jak sam Papiasz powiedział, dostosował je do potrzeb swoich słuchaczy, gdy przekazywał przesłania w różnych kościołach chrześcijańskich, w tym przypadku zestawienie Marka jest w porządku, ale dane przekazane mu przez Piotra nie jest w porządku, o ile pamiętał, prawdopodobnie odnosi się to również do Piotra, ale nie do Marka. Dokładne pierwsze wystąpienie znajduje się w bezpośrednim cytacie starszego, co zasugerowaliśmy, że Jan prawdopodobnie Papiasz postępuje według tego, co moglibyśmy uznać za rabiniczne użycie tutaj ucznia zapamiętuje dokładnie wypowiedź nauczyciela, Miszny, którą moglibyśmy powiedzieć, a następnie podaje wyjaśnienie tego stwierdzenia, Gemary, więc cytat przed naszą gwiazdką, który miałby brzmieć w ten sposób, Marek rzeczywiście, ponieważ był tłumaczem, Piotr napisał dokładnie, ale też nie w kolejności rzeczy powiedziane lub zrobione przez Pana, o ile pamiętał, byłoby to stwierdzenie starszego, a późniejsze uwagi byłyby wyjaśnieniem Papiasza, cóż, to jest nasze pierwsze świadectwo dotyczące Marka, drugie pochodzi ze źródła, o którym nie wspominaliśmy w związku z Mateuszem i to jest Justyn Męczennik, którego pisze zaledwie 10 lub 20 lat po Papiasz, czyli 140 do 150, i mamy z niego zachowane dwa dzieła: jego dialog z Tryfonem, który miał miejsce najwyraźniej wkrótce po Bar Kokh z powodu wojny, więc może 140, a potem jego pierwsze przeprosiny, które może nastąpić raczej później, po kilkukrotnym omówieniu w dialogu z Tryfonem wspomnień apostołów zwanych Ewangeliami i wspomnieniu Piotra Justyn powiedział, że w jego wspomnieniach jest napisane, że zmienił imię Piotra, a także synów Zebedeusza Boanergesa jeśli spojrzysz na Boanergesa, zdasz sobie sprawę, że jest to aluzja do Marka 3 wersety 16-17, która nie pojawia się nigdzie indziej, więc naturalnym odczytaniem jest to, że we wspomnieniach Piotra jest napisane, że Chrystus zmienił imię Piotra, a także imiona synów Piotra Zebedeusz Boanerges założenie, że jego wspomnienia odnoszą się do autora Piotra, a nie do Chrystusa, jest

moim zdaniem rozsądne, ponieważ Justyn nigdy nie nazywa ich wspomnieniami Chrystusa, ale zawsze wspomnieniami apostołów.

Trzecie świadectwo dotyczące Marka to Ireneusz piszący obecnie o pokoleniu po Justynie Męczenniku 180 r. n.e. i już spojrzeliśmy na początek tego stwierdzenia, ale poruszę to jeszcze raz. Mateusza opublikował, gdy Piotr i Paweł głosili ewangelię w Rzymie i zakładali Kościół. Po ich odejściu Marek, uczeń i tłumacz Piotra, przekazał nam także na piśmie to, co Piotr głosił.

Elementem dwuznacznym w tym konkretnym cytacie jest słowo odejście. To exodos, a exodos jest dość powszechnie używane w języku greckim do określenia dwóch różnych rzeczy. Fizyczne odejście i jako eufemizm odejścia z tego życia. Czy zatem Ireneusz mówi o śmierci Piotra i Pawła, czy o tym, jak opuścili Rzym? Jak mówiłem, obie te konstrukcje są powszechne, więc nie znajdziemy odpowiedzi na to pytanie, po prostu zaglądając do leksykonu, jeśli chcesz.

Czwarte świadectwo pochodzi od Klemensa Aleksandryjskiego i patrzymy na ten sam cytat Klemensa i zarysy, z którymi zapoznaliśmy się nieco wcześniej, gdzie powiedział, że najpierw spisano ewangelie wraz z genealogiami, a następnie mówi w to zdanie ewangelii według Marka miało miejsce przy tej okazji, gdy Piotr publicznie głosił Słowo w Rzymie i w tym duchu głosił ewangelię tym, którzy byli tam obecni; wielu było poszukiwanych Marka, ponieważ chodził za nim przez długi czas i pamiętał co zostało powiedziane, aby spisać to, co zostało powiedziane, a gdy to uczynił, dał ewangelię tym, którzy go prosili. Kiedy Piotr dowiedział się o tym później, nie sprzeciwiał się temu ani nie pochwalał tego. Zarysy te są cytowane w 6. księdze historii Kościoła Euzebiusza, rozdziale 14, sekcji 5. Należy zauważyć, że w tym cytacie Klemensa Piotr wciąż żyje, gdy pisana jest ewangelia, ponieważ reaguje na nią później.

Peter nie jest pewien, co zrobić z tym tekstem. Jego zdziwienie przypomina nieco to, czego doświadczył, gdy Duch Święty zstąpił na pogan w domu Korneliusza, nie mówiąc już o chwili, gdy Jezus przemienił się wraz z Eliaszem i Mojżeszem, i nie był do końca pewien, co robić. Sugerował budowę jakichś tabernakulum czy coś.

Piotr, jak pamiętacie, jest tym, który szybko mówi i nie zawsze tak szybko myśli. Szczerze mówiąc, myślę, że tak to nazywamy.

Piąte świadectwo pochodzi od Tertuliana. Tertulian znajduje się w łacińskiej części Cesarstwa Rzymskiego, w Afryce Północnej, a pisze około 200 roku naszej ery. W swojej pracy przeciwko Marcjonowi mówi, rozdział 4, księga 2, 4 rozdziały 2 lub rozdział 4, sekcja 2, że apostołowie Jan i Mateusz zaszczepiają w nas wiarę apostołskich ludzi, Łukasza i Marka, aby ją odnowić. Czy Tertulian ma tu na myśli kolejność pisania? No cóż, wątpię.

Podejrzewam, że ma na myśli jedynie, można powiedzieć, siłę świadków dotyczącą ich bliskości do Jezusa. Zatem apostołami są ludzie, którzy spędzili trzy lata z Jezusem, Janem i Mateuszem. Apostolscy mężczyźni, którzy spędzili lata z apostołami Łukaszem i Markiem.

Myślę, że prawdopodobnie to właśnie tam mówi. Pochodzenie pisane około 225 roku n.e. Widzieliśmy już ewangelię Mateusza napisaną jako pierwszą itd. Ciąg dalszy znajduje się w tym samym zdaniu.

Po drugie, została napisana ewangelia według Marka, który uczynił ją zgodnie z poleceniem Piotra, to znaczy Piotr wyznaje swego syna w listach katolickich tymi słowami: Kościół w Babilonie wybiera razem z tobą i Markiem, mój syn pozdrawia cię cytując z 1 Piotra 5. Po drugie, Marek w sposób naturalny odwoływałby się do porządku chronologicznego, ale być może w kontekście jedynie do porządku kanonicznego. Pamiętajcie, że w poprzednim zdaniu była uwaga o kanonie kościelnym. Podsumowanie autorstwa Po pierwsze, to, że Marek napisał przypisaną mu ewangelię, jest jednomyślną opinią tradycji, podobnie jak przekonanie, że przekazuje nam to przepowiadanie Piotra. O autorstwie Marka świadczą zachowane tytuły rękopisów. Mniej jest dyskusji na temat autorstwa Marka w porównaniu z autorstwem Mateusza czy Jana.

Jednakże w kręgach liberalnych istnieje znacznie większy opór wobec poglądu, że przekazuje nam on przepowiadanie Piotra. Po drugie, tradycje te są zgodne z naturą samej ewangelii w nieco silniejszy i bardziej oczywisty sposób niż miało to miejsce w przypadku Mateusza. Powiązanie z Piotrem nie jest wyraźne w rękopisach, ale jest zgodne z tonem ewangelii, jak widać powyżej na podstawie naszych wewnętrznych dowodów, a także tej małej winiety z lat 1451 i 52.

Po trzecie, niektórzy dostrzegają sprzeczność w tradycji dotyczącej daty Marka i czasu pisania względem Łukasza. Ireneusz jest interpretowany w ten sposób, że Marek pisał po śmierci Piotra, podczas gdy Klemens Aleksandryjski wyraźnie sugeruje, że Marek pisał przed jego śmiercią. Sprzeczność jednak nie jest tu konieczna, ponieważ Ireneusz może mieć na myśli Piotra i Pawła opuszczających Rzym żywych, w sensie dosłownym, a nie do symbolicznego exodusu ich śmierci.

Wygląda na to, że Paweł przynajmniej opuścił Rzym po pierwszym uwięzieniu, jak wynika z Dziejów Apostolskich 28 i Tradycji. Kolejna rzekoma sprzeczność dotyczy względnej kolejności Marka i Łukasza. Wiele tradycji podaje kolejność Mateusza, Marka, Łukasza, Jana, ale Klemens twierdzi, że ewangelie z genealogią Mateusza i Łukasza zostały napisane jako pierwsze, więc mamy coś w rodzaju Mateusza, Łukasza, potem Marka, Jana.

Będziemy musieli wrócić i pomyśleć o tym, gdy spojrzymy na datę ewangelii. To prowadzi nas do rozważenia autorstwa Łukasza oraz, ponownie, dowodów

wewnętrznych i zewnętrznych. Cóż, dowody wewnętrzne, poza tytułem, tekst ewangelii jest anonimowy.

Jednakże prolog Dziejów Apostolskich łączy Dzieje Apostolskie z Łukaszem, a wewnętrzne elementy Dziejów Apostolskich sugerują, że autor Dziejów Apostolskich był towarzyszem Pawła, albo Łukaszem, albo Jezusem. Zarówno prologi Łukasza, jak i Dzieje Apostolskie wspominają o Teofilu. Prolog Dziejów Apostolskich nawiązuje do poprzedniej relacji, która jest wyraźnie ewangelią, którą nazywamy Łukaszem. Również w odniesieniu do dowodów wewnętrznych słowniki Łukasza i Dziejów Apostolskich są podobne i wskazują na dobrze wykształconego autora o niezwyklej znajomości terminów medycznych. Klasyczną pracą na ten temat jest „The Medical Language of St. Luke” Williama Kirka Hobarta, w której zebrano i zaprezentowano te dowody.

Cóż, to jest wewnętrzny dowód autorstwa Łukasza. Dowody zewnętrzne. Mamy mniej wczesnych odniesień do Łukasza niż do Mateusza i Marka. Być może nikt nie uznał za stosowne zgłosić komentarzy Papiasza na temat tej ewangelii, jeśli takie zrobił, ponieważ nie mamy Papiasza w całości, a jedynie rozproszone cytaty.

Naprawdę nie wiemy. Najwcześniejsze źródło, jakie mamy, a właściwie dwa z nich są mniej więcej powiązane z najwcześniejszymi, to tak zwany Kanon Muratoriego, napisany prawdopodobnie pod koniec II wieku, czyli około 180 roku, i napisany prawdopodobnie w Włoch. Kanon Muratoriego to lista ksiąg należących do Nowego Testamentu, dlatego nazywa się go Kanonem.

Był to termin używany wówczas do określenia listy, ale nazwany na cześć jej odkrywcy, Muratoriego, w 1740 r., a nie autora. Odkryty fragment to fragment, w którym w rękopisie brakuje końca i początku. Mamy możliwe dowody na to, że u jednego z przodków brakowało części środka. Tutaj nie możemy tego stwierdzić.

Zachował się w jednym rękopisie z VIII wieku, który według pewnego uczonego został napisany barbarzyńską łaciną przez nieostrożnego i nieświadomego skrybę. Nie mam kwalifikacji, żeby odpowiadać na takie rzeczy. Jest to wyraźnie tłumaczenie greckiego oryginału, które jest łacińskim tłumaczeniem języka greckiego.

Chyba tak to nazywamy, tłumaczenie na łacinę. Z wewnętrznych źródeł wynika, że pochodzi z końca II wieku i został napisany w Rzymie lub w jego pobliżu, zwanym przez niego miastem. Odnosi się do jednego z pierwszych papieży naszych czasów, sugeruje więc, że życie autora pokrywa się z jego życiem.

Myślę, że jest to pobożny papież z początku II wieku i odnosi się do Hermasa jako brata Piusa, który najwyraźniej był biskupem Rzymu za życia autora. Kanon tak zaczyna, ale był wśród nich obecny i tak to ujął. Trzecia księga ewangelii mówi, że według Łukasza Łukasz, lekarz po wniebowstąpieniu Chrystusa, kiedy Paweł zabrał

go ze sobą jako towarzysza podróży po przeprowadzeniu dochodzenia, pisał w swoim imieniu, ale też nie widział Pana w ciele i w ten sposób, gdy mógł to zbadać, zaczyna opowiadać historię od narodzin Jana.

Ponieważ dopiero Łukasz zaczyna od narodzin Jana Chrzciciela, widać już właściwą ewangelię. Żadna inna znana ewangelia, także apokryficzna, nie zaczyna się od narodzin Jana. Marek o towarzyszu podróży pokrywa się ze świadectwem Dziejów Apostolskich. Taki jest kanon Muratoriego.

Po drugie, Ireneusz z mniej więcej tego samego okresu w kanonie Muratoriego, jak sądzimy, gdzieś z Włoch. Ireneusz pisał z Francji, ale dorastał w Azji Mniejszej, więc jeszcze raz przejdziemy do jego zdania, które już omawialiśmy. Mateusz opublikował tę książkę, gdy Piotr i Paweł głosili ewangelię w Rzymie i zakładali kościół po ich odejściu. Marek, tłumacz-uczeń Piotra, przekazał nam na piśmie to, co głosił Piotr. Łukasz, także naśladowca Pawła, zapisał w księdze ewangelię głoszoną przez tego, a potem przez Jana, więc to właśnie ma do powiedzenia Ireneusz.

Wydaje się, że Ireneusz podaje ogólny chronologiczny porządek pisania, chociaż jest w tym jedno interesujące dziwactwo. Łukasza stawia na trzecim miejscu, ale nie do końca mówi, że Łukasz jest napisany na trzecim miejscu, więc po ich odejściu, odejściu Piotra i Pawła Marek przekazał nam itd., potem Łukasz też zapisał w księdze, a potem Jan tak Marek jest wyraźnie umieszczone po Mateuszu, a Jan jest umieszczony po Łukaszu, ale Łukasz jest po prostu umieszczony także według Łukasza, więc może być zamierzone chronologicznie, co z pewnością jest rozsądne, ale nie do końca to oznacza.

Trzecie świadectwo to Klemens z Aleksandrii piszący tutaj około 208 roku z Egiptu, a to znowu Euzebiusz. Ponownie w tych samych księgach Klemens w następujący sposób podaje tradycję pierwszych prezbiterów dotyczącą porządku ewangelii: stwierdził, że te ewangelie, które zawierały genealogie, zostały napisane jako pierwsze, ale ewangelia według Marka miała przy tej okazji. Zwróćmy więc uwagę, że porządek chronologiczny Klemensa wydaje się inny niż porządek Ireneusza, ponieważ Łukasz poprzedza Marka.

Dwa ostatnie świadectwa dotyczące Łukasza. Tertulian piszący ok. 215 r. z Afryki Północnej. Ten sam cytat, który mieliśmy wcześniej.

Tak więc spośród apostołów Jana, Mateusza i Sylasa odnowili ją z wiarą mężowie apostołscy, Łukasz i Marek. W przypadku ewangelii Łukasza ludzie zwykli przypisywać Pawłowi podobne cechy. I wreszcie Orygenes napisał o 225 z Egiptu.

Ups, przepraszam, mam po nim kolejny przykład. Podział strony w moich notatkach. Orygenes piszący z Egiptu.

I po trzecie, według Łukasza, ewangelię wychwalał Paweł, który uczynił ją dla wierzących z pogan. Uwaga na temat ewangelii wychwalanej przez Pawła prawdopodobnie odnosi się do 2 Koryntian 8,18, lecz większość komentatorów wątpi, czy właśnie to miał na myśli Paweł. Mówi, że według mojej ewangelii większość współczesnych pisarzy uważa, że odnosi się on do swojego przesłania, a nie do pisanego dzieła o Jezusie.

Wreszcie Euzebiusz, piszący około 330 roku, swoją historię kościoła. Księga 3, rozdział 4, sekcje 6 i 7. Łukasz, ze względu na pochodzenie rasowe pochodzące z Antiochii, ale z zawodu lekarz, ponieważ był blisko Pawła i nie bez powodu miał kontakt z resztą apostołów, opuścił nam przykłady terapii dusz, które uzyskał od nich w dwóch natchnionych księgach. Ewangelię, o której daje świadectwo, on także napisał według tego, co ci, którzy mu przekazali, byli od początku naoczni świadkami i sługami słowa, o których, jak mówi, wszyscy chodzili od początku.

Podążał za nim nawet od początku. I Dzieje Apostolskie, które ułożył na podstawie tego, czego się nauczył, nie słysząc, ale oczami. Ale ludzie mówią, że Paweł miał zwyczaj powoływać się na swoją ewangelię, ilekroć pisał o jakiejś własnej ewangelii, powiedział, według mojej ewangelii.

Euzebiusz może wyciągać wnioski z fragmentów Nowego Testamentu, ponieważ moja ewangelia prawdopodobnie odnosi się do przesłania Pawła. Wiele odniesień Pawła do mojej ewangelii prawdopodobnie poprzedza pisanie Łukasza. Cóż, to nasza krótka wycieczka tam.

Podsumowanie autorstwa tutaj. Łukasz, naśladowca Pawła i lekarz, napisał przypisaną mu ewangelię jako jednomyślną opinię tradycji, chociaż nie mamy uwag tak wczesnych jak Papiasz z Ewangelii Mateusza i Marka. Do 200 roku naszej ery mamy informacje ze wszystkich obszarów geograficznych wczesnego chrześcijaństwa, potwierdzające, że autorem jest Łukasz.

Oznacza to, że tytuł był obecny w dziele przez długi czas lub że pierwsi chrześcijanie mieli dostęp do powszechnej wiedzy. To, że autor był lekarzem podróżującym z Pawłem, jest zgodne z wewnętrznym słownictwem trzeciej ewangelii i jej powiązaniem z Dziejami Apostolskimi. Zatem na podstawie wewnętrznych dowodów najprawdopodobniej autorem jest Łukasz.

Ewangelia jest często wymieniana na trzecim miejscu, być może zachowując tradycję dotyczącą kolejności autorstwa. Alternatywnie może to być wczesny porządek obowiązujący lub kanoniczny. W kanonie Muratoriego Ireneusz i Orygenes cytują Łukasza jako trzeci.

Jeśli Łukasz rzeczywiście jest napisany jako trzeci i po śmierci Pawła, to Klemens jest w błędzie i pojawiają się pewne wewnętrzne problemy dotyczące daty Dziejów

Apostolskich. Przejdźmy więc do rozważenia daty tych ewangelii. Przyjrzelśmy się więc autorstwu i myślę, że z perspektywy czasu warto zauważyć, że nie mamy tytułów żadnego z zachowanych rękopisów, które nadawałyby innym autorom.

I zadajesz sobie pytanie, czy byliby to autorzy, do których ludzie w naturalny sposób by się zwracali? I myślę, że odpowiedź brzmiałaby: cóż, może Jan, ale Marek i Łukasz nie. A Mateusz nie jest główną postacią wśród apostołów. To naprawdę najważniejsza rzecz, z której jest znany.

Sugeruję zatem, że to naprawdę odnosi się do prawdziwej wiedzy, co widać po braku różnicy zdań w tych kwestiach. Spójrzmy na datę powstania Ewangelii synoptycznych. I powtórzmy datę ewangelii Mateusza, datę ewangelii Marka i datę ewangelii Łukasza.

Przyjrzymy się dowodom wewnętrznym i zewnętrznym. Zatem data ewangelii Mateusza, dowód wewnętrzny. Dowody wewnętrzne niewiele tu pomogą.

Dwie uwagi sugerują, że ewangelia nie została spisana zaraz po zmartwychwstaniu, jak w latach 30. XX w. A to jest Mateusz 28,8. Miejsce to do dziś nazywane jest Polem Krwi. Sugeruje, że istnieje pewna przerwa pomiędzy wydarzeniem, w którym Judasz się powiesił, a wydarzeniem związanym z napisaniem ewangelii.

A potem w Ewangelii Mateusza 28:15, odnośnie twierdzeń żołnierzy, że ciało zostało skradzione, ta historia jest szeroko rozpowszechniona wśród Żydów po dziś dzień. Zatem oba sugerują znaczny odstęp czasu między wydarzeniem a napisaniem, ale nie mówią, jak duży.

Liberałowie mają tendencję do datowania Mateusza po 70 r. n.e. , częściowo po Marku, którego datują tuż przed 70 r., a częściowo po przepowiedniach Jezusa. W Ewangelii Mateusza 21,41 mamy przypowieść o dzierżawcach, którzy zabijają syna, co oznacza zagładę narodu. Izrael za zabicie Jezusa.

I tak, po roku 70 n.e. , historię wymyślono tak, aby pasowała do tego, co się wydarzyło. Ale oczywiście, jeśli Jezus zna przyszłość, nie jest to naprawdę mocny argument. A potem, jak w Ewangelii Mateusza 22:7, podczas uczyty weselnej, Żydzi nie chcieli przyjść i bić jego sług, więc król zniszczył tych morderców i podpalił ich miasto.

Jeśli to Jerozolima, to ich argumentacja jest napisana po 70, prawda? A potem, Mateusza 23:38, wasz dom zostanie wam pozostawiony pusty. Albo Jerozolima, ich dom, albo świątynia, ich dom, zostaną zniszczone, a więc po 70. Mateusza 24, Mowa Oliwna, opisuje upadek Jerozolimy, co zostało napisane później.

Liberałowie twierdzą, że Marek mógłby zostać napisany tuż przed upadkiem Jerozolimy, ponieważ ewangelia ta nie zawiera tych szczegółów tak wyraźnie. Oczywiście nie stanowi to problemu dla wierzących, ponieważ wszystko to ma kontekst przepowiadania, a Jezus może przepowiadać przyszłość. Dowody zewnętrzne na datę Mateusza.

Cóż, Mateusz jest oczywiście napisany przed najwcześniejszymi zachowanymi rękopisami. Papirusy P64 i P67, które w rzeczywistości są tym samym papirusem, ale zostały ponumerowane inaczej, zanim na podstawie rękopisów zorientowano się, że są takie same, a P77 reprezentuje dwa rękopisy z około 200 roku naszej ery. Zatem ewangelia została napisana przed rokiem 200.

Cóż, prawdopodobnie nikt temu nie zaprzeczył, z wyjątkiem kilku wczesnych ateistów, którzy uważali, że to wszystko napisali mnisi w średniowieczu. List Barnaby, napisany prawdopodobnie około 132 r. , cytuje Mateusza 22,14, wielu powołanych, ale niewielu wybranych, twierdząc, jak mówi Pismo, ale nie wymieniając imienia Mateusza. Liberałowie twierdzą, że Mateusz został napisany już wtedy, ale Pseudo-Barnaba błędnie zapamiętał ten cytat jako werset Starego Testamentu.

Moje stanowisko jest takie, że Barnaba, podobnie jak ówczesni chrześcijanie, uważał Mateusza za Pismo Święte. Tradycja dotycząca autorstwa wymagała, aby został on napisany za życia Mateusza. Nie wiemy, jak długo żył, prawdopodobnie nie później niż w 100 r. n.e.

Z tradycji wiemy, że Jan przeżył wszystkich innych i że dożył czasów Trajana, tak sądzę. Ogólnie rzecz biorąc, podaje się go na około 100 rok naszej ery. Zatem Mateusz zmarł prawdopodobnie nie później niż w wieku 100 lat, prawdopodobnie znacznie wcześniej.

Jest to oczywiście ograniczone wiekiem Mateusza. Ponieważ Mateusz był osobą dorosłą i posiadał pewną władzę, około roku 30 n.e. był poborcą podatkowym ; przypuszcza się, że miał prawdopodobnie co najmniej 30 lat, a może i więcej niż w 30 roku n.e., zatem wątpliwe jest, aby żył po 100 roku życia. Tradycje zatem sugerują, że Mateusz został napisany w I wieku n.e.

Zgadzą się z tym aluzje do innych ojców apostoelskich, w tym Klemensa, około 95 roku naszej ery . Tradycja Ireneusza datuje to na lata 61-68 n.e., kiedy Piotr i Paweł przebywali w Rzymie, głosząc ewangelię. Kilka innych tradycji czyni ewangelię Mateusza pierwszą napisaną, więc niewykluczone, że powstała nawet wcześniej.

Łukasza, jak zasugerujemy poniżej, został napisany prawdopodobnie pod koniec lat 50. XX wieku, zatem data Mateusza byłaby nieco wcześniejsza. Kilka różnych propozycji randki Mateusza. Obejmują one okres od 37 r. n.e., niezależnie od tego, kto zanotował to w starej Biblii referencyjnej Schofielda, do 125 r. n.e. ,

najpóźniejszego, na jaki natrafiłem przez mojego nauczyciela Roberta Crafta, liberała z Uniwersytetu Pensylwanii.

37 to prawdopodobnie zbyt wcześnie na odniesienia do To This Day. 125 n.e. wydaje się być zbyt sceptyczny wobec źródeł historycznych. Nie wyjaśnia, dlaczego chrześcijaństwo, a nawet heretycy, przyjęli ją i posługiwali się wyłącznie czterema Ewangeliami.

Moja sugestia dotycząca daty wygląda następująco: jest w niej trochę spekulacji, a mianowicie, że Ireneusz myli się nieco w sprawie Piotra i Pawła i sugeruje, że Mateusz napisał hebrajską ewangelię w latach czterdziestych, a może na początku lat pięćdziesiątych, zanim opuścił Jerozolimę. Zwróć uwagę, że kiedy Paweł odwiedza Jerozolimę, zastaje tam tylko Piotra i Jana. Mateusz dokonał później w latach 60. wydania greckiego w celu szerszego wykorzystania.

Zatem Ireneusz ma rację co do autora i języka, ale myli publikację w języku greckim z oryginalnym hebrajskim składem. Nie ma sposobu, żeby to udowodnić. To propozycja.

Z wypowiedzi Papiasza wynika, że przez pewien czas Ewangelia Mateusza była jedyną dostępną ewangelią na piśmie i była poszukiwana nawet w wersji hebrajskiej, gdyż najwyraźniej nie wykonano jeszcze żadnych tłumaczeń na język grecki. Wydaje mi się, że to by do tego pasowało. Model ten proponuje się dopasować do tradycji Mateusza jako pierwszej napisanej ewangelii, z dowodami dotyczącymi daty Łukasza sprzed 60 lat.

Wrócimy do tego, kiedy dotrzemy do daty Łukasza. Data Ewangelii Marka. Dowody wewnętrzne.

Nic bezpośredniego. Liberałowie lubią randkować na podstawie przewidywań post-randkowych, więc zazwyczaj odkładają to na później. Rozwiązanie problemu synoptycznego będzie miało tu znaczenie, w zależności od tego, czy postrzegamy Marka napisanego przed czy po Mateuszu i Łukaszu.

Dowody zewnętrzne. Zobacz różnych ojców, których cytowaliśmy powyżej. Z liczby zachowanych rękopisów i cytatów ojców kościoła wynika, że we wczesnym Kościele Marek był znacznie mniej popularny niż Mateusz.

Jest to dość interesujące, szczególnie biorąc pod uwagę tradycję, że źródłem tego jest Piotr. Prawdopodobnie miałyby to największy sens, gdyby Matthew krążył już od jakiegoś czasu. Istnieje kilka programów randkowych dla Marka.

Po pierwsze, istnieje coś, co moglibyśmy nazwać schematem randkowania zgodnego, czyli schematem minimalizacji konfliktów. Interpretuje to świadectwo ojców kościoła

w ten sposób, że datę Marka ustala się na lata 60. XX w., przed śmiercią Piotra. Pamiętajcie, że Klemens datuje ewangelię za życia Piotra.

W tego typu interpretacji Ireneusz ma na myśli opuszczenie Rzymu przez Piotra, a nie jego śmierć. Tak więc, podczas Wyjścia, Piotr jest w Rzymie, ale z jakiegoś powodu opuszcza Rzym. W tym sensie możemy datować Marka pomiędzy przybyciem Pawła do Rzymu, opisanym w Dziejach Apostolskich, a wygląda na około 61-63 r. n.e. i 68 r. n.e. , kiedy prześladowania zakończyły się śmiercią Nerona.

Niektórzy uczeni natomiast odrzucają świadectwo Klemensa Aleksandryjskiego i interpretują uwagę Ireneusza o Wyjściu z Egiptu tak, aby ewangelię datować na śmierć Piotra. Jest to powszechny pogląd liberalny u Marka datowany po 68. roku życia, być może na początku lat 70. Niektórzy skrajni liberałowie datują Marka dopiero na rok 115 naszej ery.

Po trzecie, wielu konserwatystów odrzuca stare tradycje i cofa Marka do lat 50., aby Marek mógł poprzedzać Mateusza i Łukasza. Ten widok generuje mnóstwo danych. Aby zachować konserwatywną wersję teorii dwóch dokumentów, zostanie to omówione później w ramach naszego tematu, problemu synoptycznego.

Podsumowanie dotyczące daty Marka. Jest oczywiste, że ludzie są skłonni ignorować dane, aby ich pogląd na problem synoptyczny, który ma zostać omówiony, wyglądał wiarygodnie. Zgodny pogląd wydaje się najlepiej pasować do danych i jestem za nim zwolennikiem.

Musi jednak odrzucić teorię dwóch dokumentów, która stawia Marka wcześniej niż Mateusza. To prowadzi nas do daty Ewangelii Łukasza. Dowody wewnętrzne.

Cóż, można się spierać, czy jest to dowód wewnętrzny, czy nie, ale wyraźnie Dzieje Apostolskie 1:1 zakładają Łukasza, zatem ewangelia musi zostać napisana przed Dziejami Apostolskimi. Prologi są ze sobą powiązane, ponieważ Dzieje Apostolskie nawiązują do poprzedniej relacji. Łukasza kończy się Wniebowstąpieniem.

Od tego momentu Akty rozpoczynają się i trwają. Obydwa adresowane są do tej samej osoby, Teofila. Liberałowie uważają, że Łukasza 21-20 odnosi się do wojny żydowskiej, dlatego datują Łukasza na rok 70 n.e.

Jak przepowiedziano w Łukasza 21-20, w roku 66 n.e. miasto zostało otoczone przez wojska, lecz rzymski generał przestraszył się i wycofał. Pozwoliło to ludziom uciec z miasta, tak jak Jezus ich ostrzegł, aby to zrobili, i wielu chrześcijan tak zrobiło, zanim Rzymianie wrócili po raz drugi w 68 roku naszej ery i zrównali z ziemią Jerozolimę, jak w wersecie 24. Tylko niewierzący czują potrzebę post- datowe proroctwa.

Takie podejście nie jest uzasadnione w przypadku wierzących, chociaż oczywiście Łukasz mógł zostać napisany po roku 70 n.e., jeśli inne dowody na to wskazują. Oznacza to, że Łukasz nie musi pisać, zanim proroctwo się wypełni. To wszystko, co możemy powiedzieć na temat dowodów wewnętrznych.

Zewnętrzne dowody, Dzieje Apostolskie, o których będziemy omawiać w naszym kursie, Dzieje Apostolskie i Listy Pawła, wydają się datować na koniec pierwszego rzymskiego uwięzienia Pawła, około 63-64 roku naszej ery, a to dlatego, że data Dziejów wydaje się poprzedzać pożar Rzymu w roku 64, ponieważ nie odzwierciedla antagonizmu między chrześcijaństwem a rządem rzymskim. Kiedy Neron zrzucił winę za pożar na chrześcijan, chrześcijaństwo stało się nielegalnym kultem aż do roku 300 n.e. Dzieje Apostolskie nie dają nam żadnej wskazówki, że chrześcijaństwo jest nielegalne.

Dzieje Apostolskie również nie dają żadnej wzmianki o śmierci Pawła, i to także, zgodnie z tradycją, za życia Nerona, a więc nie później niż około 68 r. n.e. Kiedy kończy się Dzieje Apostolskie, Paweł przebywa w Rzymie od dwóch lat w areszcie domowym. Libertałowie, próbując to wyjaśnić, mówią, że wszyscy wiedzą, co stało się z Pawłem, więc nie było potrzeby uwzględniania jego śmierci.

Ale areszt domowy to dziwny sposób na zakończenie książki, jeśli on nie żyje. Niektórzy, w tym niektórzy konserwatyści, sugerują, że Łukasz zamierzał napisać trzecią księgę jako kontynuację Dziejów Apostolskich, ale z jakiegoś powodu nigdy nie był w stanie tego zrobić. Argument ten opiera się na wzięciu Dziejów Apostolskich 1:1, pierwszej relacji, którą napisałem itd., gdzie słowo „proton” oznacza pierwszy z kilku, i przy założeniu, że Łukasz użyłby proteronu, gdyby miał na myśli pierwszy z dwóch.

Cóż, słowo użyte w Dziejach Apostolskich 1:1 może oznaczać pierwszy z dwóch w hellenistycznej grece, chociaż nie było to właściwe w klasycznej grece, i nie mamy szczególnego powodu, aby wierzyć, że Łukasz pisze w ogóle w klasycznej grece, mimo że jego Grecki jest nieco ładniejszy niż niektórzy inni greccy pisarze tamtego okresu. Jeśli nasza sugestia jest słuszna, Łukasz przedstawia czytelnikowi aktualne informacje na końcu Dziejów Apostolskich. Oznacza to, że pisze zaledwie dwa lata po przybyciu Pawła do Rzymu.

Po drugie, że Łukasz byłby datowany nieco wcześniej niż Dzieje Apostolskie, jak wynika z powyższych wewnętrznych dowodów, zwłaszcza jeśli dwuletnie uwięzienie Pawła w Cezarei, które miało miejsce przed jego podróżą i rozbiciem statku, zmierzało do Rzymu, zwłaszcza jeśli dwuletnie uwięzienie Pawła w Cezarei dało Łukaszowi szansę badać i pisać Ewangelię. Gdyby Łukasz napisał Ewangelię przed podróżą do Rzymu, uniknęłoby to problemu utraty przez Łukasza swoich notatek; oczywiście, gdyby doszło do katastrofy, mógłby ich uratować. Mimo to w tym przypadku Łukasz zaczął krążyć po wschodzie mniej więcej w czasie podróży Pawła,

około roku 60, a być może zaczął krążyć po zachodzie znacznie później. Data około 60 r. wydaje się przeczyć tradycji umieszczającej Marka w latach 60., ale wcześniej niż Łukasza.

Sugeruję, że albo tradycja jest częściowo błędna, albo że Marek i Łukasz przybyli niemal jednocześnie i dotarli do różnych części imperium w różnym czasie, że Marek przybył pierwszy w niektórych miejscach, powiedzmy na zachód, a Łukasz przybył pierwszy w innych, powiedzmy wschód. Marek jest tradycyjnie spisany w Rzymie, na zachodzie Klemensa, w Egipcie i na wschodzie, co chronologicznie stawia Łukasza przed Markiem. Świadczenie Ireneusza wygląda na chronologiczne, ale zauważcie, że to on mówi także o Łukaszu i stawia je po Marku, a przed Janem, ale zauważcie, że nie podaje wyraźnego odniesienia do czasu ani sekwencji Łukasza; nie mówi później.

Być może Ireneusz nie miał zamiaru podawać tu chronologii, ale może się mylić, ponieważ źródła podają obie ewangelie w innej kolejności niż Egipt. Następnie datujemy Łukasza na lata 58-60 n.e. przed Dzieje Apostolskie na lata 63-64 n.e. A więc podsumowanie dat Ewangelii synoptycznych. W moich notatkach jest mały wykres, ale podaję duży, szeroki zakres dla Mateusza, być może od początku lat 40. do mniej więcej połowy lat 50., Łukasza – późnych lat 50. i Oznacz połowę lat 60. lub początek i połowę lat 60.

Cóż, myślę, że to prawdopodobnie dobre miejsce na przystanek. Jak myślisz? Następnym razem zajmiemy się charakterystyką Ewangelii synoptycznych. Data i autorstwo. Oczywiście, są to rzeczy dyskusyjne.